# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Października. Rok 1864. № 243. Dnia 10 (22) Października 1864 Roku.

**Sobota.** | Ubyło dnia g. 6 m. 44. | Jutro, ŚŚ. Jana Kantego i Jana Kapistrana. Pojutrze, Śgo Rafała Archanioła.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, przypada Odpust Śgo Piotra z Alkantary, który odbywać się będzie zwyczajem Odpustów Kościelnych. Celebrować będą XX. *Bernardyni.*

Jutro, Akademja Duchowna Rzymsko-Katolicka, obchodzić będzie w Kościele XX. *Franciszkanów*, Uroczystość Śgo Jana Kantego, swojego Patrona, przez Nabożeństwo, poczynające się dziś od Nieszporów, z którem połączony jest Odpust zupełny, od Stolicy Apostolskiej nadany.

---

*La Fr: Paryż, 18 Październ*—Jenerał Fleury, Adjutant Cesarza Francuzów, wyjechał wczoraj wieczorem do Mulhouse, gdzie przyjmować będzie Najjaśniejszych Cesarza i Cesarzowę Rosyjskich. Depesza telegraficzna donosi, że Jenerał ten przybył do pomienionego miasta dziś z rana.

W podanym przez nas planie podróży Najjaśniejszych Cesarza i Cesarzowej Rosyjskich, nie zaszła żadna zmiana. (Dz: W.)

*La Patrie.* Piszą z Turynu pod datą 16 b. m.: W tych dniach obiegała pogłoska, że Król Wiktor Emanuel ma zamiar złożyć Najjaśniejszej Cesarzowej Rosyjskiej wizytę w Nicei. Pogłoska ta zdaje się sprawdzać; zapewniają nawet, że ta wizyta mieć będzie miejsce pierwszych dni Listopada. (Dz: Warsz:)

---

*Dyrekcja Ubezpieczeń.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do art: 6 Ustawy o zabezpieczeniu transportów lądowych i wodnych, żadne ubezpieczenia wodne po dniu 20 Październ: (1 Listopada) r. b. przez Dyrekcję przyjmowane nie będą, przyjęte zaś w miesiącach poprzednich z tymże terminem w zupełności ustają, nadto że wszelkie ubezpieczenia wodne w ciągu miesiąca bieżącego zażądane, tylko do końca tegoż miesiąca zawierane być mogą, z tem zastrzeżeniem, że po tym ostatnim terminie to jest od południa dnia 20 Paźdz: (1 Listop:) r. b., chociażby transport miejsca swego przeznaczenia nie doszedł, Dyrekcja ani stosunkowej części opłaconej składki zwracać, ani za żadne straty zdarzone wynagradzać nie będzie. — Prezes, *Wierniewicz.* Naczelnik Kancellarji, *Słomiński.* (Dz: Warsz:).

*Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*—W skutek Obwieszczenia z dnia 18 (30) Lipca r. b., zawiadamiającego, że wyposażenie procentem od summy rs. 3,750, przez Warszawską Gminę Izraelitów złożonej, celem uczczenia pamiątki obchodu Jubileuszowego 50-letniej służby w stopniach Oficerskich ś. p. Xięcia Warszawskiego, Hr: Paskiewicza Erywańskiego, Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, dla jednej z Panien niezamożnego stanu, z pozostawieniem pierwszeństwa córkom wojskowych, przyznane będzie w r. b. w myśl Instrukcji w tym względzie przepisanej, kandydatce wyznania chrześcijańskiego; zgłosiły się trzy kandydatki tegoż wyznania. Magistrat więc po rozpoznaniu kwalifikacji tych kandydatek, na posiedzeniu swem z dnia 2 (14) Października r. b. odbytem w komplecie i w obec Członków Dozoru Bóżnicznego przyznał i na Posiedzeniu swem powtórnem z d. 5 (17) Października, ogłosił przyznanie wyposażenia Pannie Leontynie Amour, córce zmarłego Oficera b. W. P., lat 24 liczącej, tutejszej stałej mieszkance pod Nrem 81, która stan ubóstwa i moralne prowadzenie się udowodniła. O czem Magistrat czyniąc zadosyć paragrafowi 11u Instrukcji w tym względzie przepisanej, podaje do powszechnej wiadomości. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.*—Naczelnik Kancellarji, *Luceński.* (D. W.)

W rozkazie do Zarządu Administracyjnego Miasta, z dnia 6 (18) Października, czytamy: Zbyt często nadchodzą do Magistratu raporta od służby Inżynierskiej miasta, że ludzie złej woli dopuszczają się kradzieży materjałów zwiezionych na ulice do robót Brukarskich, a głównie piasku i kamieni. Wypadek podobny miał miejsce w dniu onegdajszym przy ulicy Marjańskiej, na którą zwieziony piasek, w znacznej części rozebrany został koszykami w porze wieczornej, przez okolicznych mieszkańców. Niezależnie od zarządzonych środków zapobieżenia podobnym kradzieżom, a to przez użycie płatnych nadzorców, oraz przez wezwanie do nadzoru służby Policyjnej, znajduję właściwem wzmocnić obmyślone środki, powołaniem właścicieli posesji w tych ulicach, na które zwiezione materjały przeznaczone będą, ażeby tak bezpośrednio, jako też za pośrednictwem stróżów swoich, rozciągnęli nadzór nad tą własnością miasta, która w rzeczywistem znaczeniu jest wspólną własnością wszystkich obywateli miasta, jako nabyta z funduszów do kassy miejskich przez nich złożonych. (Dz: War:).

---

W rozkazie z dnia 7go b. m. do wojsk Warszawskiego wojennego okręgu czytamy: Z powodu krótkości czasu, jaki pozostaje do sprzątnięcia produktów gospodarstwa wiejskiego, zwłaszcza kartofli i buraków, ze względu na trwającą niepogodę, Głównodowodzący wojskami, na skutek przełożeń głównych naczelników wojennych, uznając niezbędnem przyjść w pomoc właścicielom dóbr i włościanom dla spieszniejszego ile możności, sprzętu produktów gospodarstwa wiejskiego, które mogą ucierpieć od zdarzających się już mrozów, raczył dozwolić żołnierzom wchodzić z właścicielami dóbr i włościanami w bezpośrednie umowy dobrowolne, co do wysokości zapłaty za robotę. (D. W.)

---

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Rz: Radca Stanu *Miaskowski* z Petersburga; Małżonka Jenerał-Adjutanta *Kryżanowska* także z Petersburga; wyjechał zaś: Jenerał-Major *Ulrych* do Nowogeorgiewska.

Dnia 24 b. m. odbędą się żałobne Exekwie w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 10tej z rana, za duszę ś. p. Łukasza *Kucharskiego*, Obywatela m. Warszawy; na które, pozostała Żona, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza. (1260.)

Dnia 24 b. m., t. j. w Poniedziałek, o godz: 9tej z rana, jako w dniu imienin ś. p. Rafała *Wróblewskiego*, Adwokata, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w Kościele XX. *Bernardynów;* na które, w smutku pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjacioł zmarłego. (3303.)

W dniu 24 b. m. to jest w Poniedziałek, o godz: 11ej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Teressy z Radziszewskich *Czarniawskiej* i Michała *Czarniawskiego*, Kupca i Obywatela m. Warszawy; na które, pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. (1290.)

Exportacja zwłok ś. p. Petroneli z Ładnowskich *Wierzbieniec*, o której skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła dolnego S. Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (1231.)

---

Donoszą nam z Ardatowa, Gubernji Niżegorodzkiej, że w dniu 16tym Sierpnia b. r., we wsi Kulebaki, pobłogosławiony został związek Małżeński, przez Xiędza Edwarda Landsberg, Kanonika i Kaznodzieję przy Kościele Rzymsko-Katolickim w Moskwie, zawarty pomiędzy P. Romanem Woltanowskim, b. Kontrolerem Drogi Żelaznej War:-Wiedeńskiej i War:-Bydgoskiej, a Panną Emilją Block, Córką tamtejszego Obywatela. Po skończonym obrzędzie ślubnym i stosownej a pełnej wyrazu przemowie, zaproszeni goście uczczeni zostali sutym objadem w domu Rodziców Panny Młodej, poczem nowozaślubieni udali się na mieszkanie do miasta Ardatowa, gdzie znowu zgromadzeni Znajomi i Przyjaciele, witali serdecznie nadobną parę.

Jako jeden z godniejszych uwagi faktów, notujemy w Kronice naszej, iż w roku bieżącym w wielu miejscach w kraju tutejszym, jak w Pcie Olkuskim i innych, żniwa tegoroczne odbywały się już za pomocą żniwiarki, pochodzącej z fabryki P. Lilpopa w Warszawie. Szczególniej żniwiarka żęła dobrze pszenicę, a zwłaszcza na polach równych i nie zapełnionych kamieniami.

(A. n.) W d. 19 b. m. wieczorem, przybył do bramy domu na Nowym-Świecie pod Ner 1248 (nowy 59), wykwintnie ubrany, z czarną bródką, młody człowiek, prosząc stróża tegoż domu, starca blizko 80letniego, o pożyczenie 3 rs., które miał z pewnością nazajutrz rano zwrócić, zostawiając na zastaw pierścionek 12 rs. wartości mieć mający. Dobroduszny staruszek uczynił zadosyć jego prośbie, bo czyż mógł się spodziewać, że w wykwitnie ubranym młodzieńcu, kryje się nikczemny oszukaniec, polujący nawet na krwawo zapracowany grosz biedaka. Pierścionek, jak się okazało nazajutrz, był wart złp. 1 gr: 20. Chciej Szanowny Redaktorze te kilka słów umieścić, dla przestrogi wszystkich, ażeby się wystrzegali podobnych spekulantów.

Doktor *Wislocki*, Professor Szkoły Głównej, przeniósł swoje mieszkanie pod Nr 1097 przy ulicy Twardej, i przyjmuje chorych pomiędzy godziną 8½ a 10 z rana. (1284.)

Doktor Antoni *Pilecki*, powrócił z zagranicy.

Pani Adela *Hoffmann*, Właścicielka magazynu mód i francuzkich nowości, przy ulicy Krako:-Przedmieście, w dom PP. *Wizytek* (wprost Saskiego placu) exystującego, onegdaj powróciła do Warszawy z Paryża, dokąd udała się celem zaopatrzenia magazynu swego w nowe towary, które sprowadziwszy, poleca się szanownym Damom.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. L. złp. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.

---

W Inowrocławiu rozpoczęto 15go b. m. prace wstępne, celem przekonania się czy w miejscach wskazanych przez słynnego X. Richarda, w istocie znajdują się źródła. Zagłębiwszy świder w miejscu oznaczonem nad drogą do Jacewa, na stóp 18, napotkano warstwy żwiru i piasku miałkiego, które zwykle nieomylnie świadczą o istnieniu źródła obfitego w wodę wybornego smaku.

Z Tarnopolskiego, w Galicji, donoszą, że 16 b. m. w nocy i do południa padał tam bardzo obficie śnieg, i nakrył na dobrych kilka cali wszystkie pola; po południu wypogodziło się, a wieczorem zaczęło marznąć, następnie zaś z rana było 9 stopni zimna!

Z miesiącem Listopadem zaczną w Rumunji wydzierżawiać dobra Rządowe i Klasztorne. Dzierżawić je mogą odtąd także Starozakonni.

Podług najnowszego autentycznego obliczenia, znajduje się teraz w Peszcie 481 Adwokatów, którzy zajmują się swoją praktyką.

Na Żuławach Gdańskich, we wsi Kierfkohl, 5go b. m. zmarła bez jakiejkolwiek choroby, żona posiadacza Krügera, w wieku 109½ roku życia; staruszka ta rzadko chorowała, i do ostatniej chwili była jeszcze żwawą i silną na siłach.

W Wrocławiu młoda dziewczyna usiłowała odebrać sobie życie, przez zaczadzenie gazem węglowym. Znaleziono ją już na pół martwą, i kiedy bezskutecznie wszelkich próbowano środków ratunku, Doktór Sommerbrodt wpadł na myśl wstrzyknięcia jej w żyły świeżej krwi, puszczono krew jednej z dozorczyń, i następnie krew tę wprowadzono chorej w arterję, i tym sposobem przywrócono ją do życia.

Dziennik Francuzki „Presse," wydrukował już ośm tomów romansu Dumasa, p. n. „San Felice;" po ukończeniu zaś dwóch ostatnich, a więc w połowie Grudnia, rozpocznie pośmiertne dzieło Eug: Sue'go p. n. „Córki Kaina."

Krynolina, pomimo ciągłych na nią napaści, dotąd wiele jeszcze liczy zwolenniczek, jedna z nich w Archeologji nader biegła, dowodzi, że ten niezbędny przybór toalety Damskiej, nie jest bynajmniej wymysłem XIXgo wieku, lecz z górą trzy już istnieje stulecia. Początek swój miała ona wziąć w Hiszpanji na dworze Karola Vgo, dumne Grandessy dla większej powagi, roztaczały swoje suknie na drewnianych obręczach, które później drutami i fiszbinami zastąpiły. Z Hiszpanji moda ta przeszła do Anglji i Francji. Mściwa Elżbieta Angielska i piękna Małgorzata Francuzka, strój ten przywdziały, ostatnia dodała jeszcze do niego poduszki na biodrach. Hiszpanki zwały taką spódnicę

*Guardeinfante*, Angielki *Farthingale*, a Francuzki *Vertugardien*, i *Vertugadin*. Oszczędne Niemki, później ten strój przywdziały i zachowały go jeszcze w początkach XVIIgo wieku, kiedy gdzie indziej go zarzucono przy sukniach fałdzistych i ogoniastych. W Brunświku wszakże i w Luneburgu już w roku 1619, zabroniono kobietom używać spódnic szeroko odstających, na żelaznych lub innych obręczach rozpiętych.

## Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 16go Paźdz:*. — „Messager du Midi," podaje wiadomość z Tulonu, że armja Afrykańska, ma być podniesiona do cyfry 100,000 ludzi. 37y pułk w Tulonie, oraz 23 i 45, z armji Lyońskiej otrzymały rozkaz wymarszu. Ostatnie pułki zastąpione już zostały przez inne. Dzienniki Lyońskie donoszą, że mimo znacznych posiłkow, jakie stojący obozem pod Sathonay 4ty korpus armji dostarczył dla Mexyku i Algierji, jednakże 3 jego dywizje piechoty, jazda i artylerja są kompletne, i każdej chwili mogą wyruszyć w pole. Co tydzień odbywają się tam pod rozkazami Marszałka Canrobert wielkie manewra skombinowane wszystkich 3ch gatunków broni.— Jenerał Montebello opuścił wczoraj Paryż, wracając na swe stanowisko do Rzymu. — „France" donosi, że uczeni z wyprawy naukowej do Mexyku, odpływają w końcu b. m. z Cherburga do Vera-Cruz. — Marszałek Xiążę Magenta, a za nim i inni dowódcy komendantur, wydali okólniki do wojsk, przypominające oficerom przepisy co do ubierania się podczas zostawania na urlopie, a mianowicie w Paryżu.— „Memorial diplom:" zapewnia, że do obecnej chwili Stolica Apostolska" nie udzieliła żadnej urzędowej odpowiedzi na zakomunikowaną jej konwencję Wrześniową. — „France" w artykule pod napisem: „Rzym i Wenecja" dowodzi, że Włosi powinni zrzec się Rzymu, a rozwiązanie kwestji Włoskiej pozostawić czasowi, prawu i cywilizacji. — Spodziewają się, że bankructwa olbrzymie w Rio-Janeiro, oddziałają niepomyślnie na Hamburg, Antwerpję i Londyn.— „Ind: Belge" utrzymuje, że mylnie przypisują P. Bismarck cele dyplomatyczne. Podług pomienionego dziennika wątpliwą jest nawet rzeczą, czy pomieniony Prezes Ministrów Pruskich, wracając z nadgranicy Hiszpańskiej, zatrzyma się w Paryżu.— Zdaje się, że mocarstwa Niemieckie, otrzymawszy na zasadzie preliminarjów pokojowych, Xięztwa Nadelbiańskie, myślą rozporządzać niemi podług swej woli. Temat ten przynajmniej rozwija „Kreuzztg," mówiąc: Król Chrystjan miał zupełne prawo ustąpienia Xięztw dwom mocarstwom sprzymierzonym, które w następstwie posiadają takowe na mocy tego samego prawa. Co się tyczy Szleswigu, to mają go jeszcze oprócz tego na prawie zdobyczy. Do nich więc należy rozporządzanie Xięztwami. Podług nowego prawa publicznego, żaden z pretendentów nie może mieć lepszych tytułów jak dwory sprzymierzone. Rozporządzać one będą zatem swobodnie Xięztwami, już to zgodnie z prawem sukcessji obowiązującem przed r. 1853, już też na korzyść pretendenta, który przedstawi najlepsze rękojmie dla porządku, i dla interesów Niemiec. W każdym razie stawią one swe warunki, i tylko z ich rąk nowy władca powinien odebrać koronę. — Baron Talleyrand wkrótce wyjeżdża do Petersburga, dla objęcia swej posady poselskiej.— Cesarz Maxymiljan Mexykański, wrócił 8 z. m. do Mexyku z podróży po prowincjach. Zdaje się więc, że wieść o jakiejś demonstracji nieprzyjaznej przez Jen: Miramon i Arcy-Biskupa Labastida dokonanej, jest mylną. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Eskadra Włoska dowodzona przez Vice Admirała Albini, a złożona z 2ch statków pancernych i 1 aviso, przybyła 8 b. m. z Tunis do Palermo, zkąd 14go miała się udać do Neapolu.— We Włoszech jest wielu stronników Neapolu, pragnących, aby to miasto zostało stolicą Państwa. Starają się oni o przeprowadzenie swej myśli, ale wątpić należy, aby im się powiodło wywołać rozdwojenie w Parlamencie. Gabinet zamierza podobno zrobić z wyboru Florencji na stolicę, kwestję gabinetową. — Jenerał Klapka, wyjechał do Londynu, gdzie się żeni z bogatą, młodą i piękną Angielką, która dotychczas mieszkała we Francji. Zapewniają, że za kilka dni najpóźniej P. Sartiges Poseł Francuzki w Rzymie, prześle P. Drouyn de Lhuys odpowiedź Kardynała Antonelli. Spodziewają się, że odpowiedź ta pozornie przynajmniej będzie nacechowana duchem pojednawczym. (In: Bel:.)

## Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Paryża dochodzą do 20 b. m. „Constitutionnel" z dnia tego oznajmia, iż otrzymał upoważnienie do zaprzeczenia następnym pogłoskom, na giełdzie krążącym, że ma być zaciągniętą nowa pożyczka, że zapas gotowizny w banku zmniejszył się, i że skarb Francuzki zamierza sprzedać papiery pożyczkowe, których wypłata dotychczas zalegała. — Traktat pokoju z Danją, lada dzień ma być podpisany. — „Italia militare" z 19go zaprzecza pogłosce o rozbrojeniu Włoch. Urlopy nieograniczone udzielane są tylko niektórym kategorjom wojskowych, podobnie jak to ma miejsce we Francji. Kadry zostają nietknięte, i w razie potrzeby urlopowani w ciągu dni kilku mogą się zebrać pod sztandary.

„Biuro Reutera" podaje odezwę Króla Greckiego, z 19 b. m. do zgromadzenia narodowego. Monarcha w odezwie tej uskarża się na powolność obrad zgromadzenia, co jest powodem rozdraźnienia ludzi, oraz zakreśla termin jednomiesięczny dla ukończenia obrad nad konstytucją i prawem wyborczem. Jeśli zgromadzenie w swym terminie nie ukończy swych prac, wówczas Król zastrzega sobie użycie dalszych środków, których odpowiedzialność spadnie na zgromadzenie narodowe.

Podług doniesień z Rio-Janeiro, Rząd Brazylijski ogłosił 60-dniowe moratorjum. Passywa domu Sontos dochodzą do 70 miljonów mark banko, wierzyciele zatem, małej dywidendy spodziewać się mogą. Straty dotkną głównie Brazylją, a mianowicie mniej zamożnych mieszkańców na 26 miljonów mark. Zbiegowiska zostały rozproszone przez jazdę.— „Botschafter Wiedenski" zapewnia, że Hr: Rechberg przesłał Gabinetowi Francuzkiemu notę, która jest rękojmią przyjaznych stosunków między Francją i Austrją. Podobna nota wyprawioną została do Rzymu.

(Ind: Belge.)

**Zadanie.**

Jaka to jest potrawa smaczna dla człowieka,
W którą wchodzi i *projekt* i *ryba* i *rzeka?*
(Zeszła Szarada: *Porzeczka*).

**Wiadomości Literackie.**

*Listy Moralne* młodszemu pokoleniu Polek poświęcone, przez Autorkę dzieła dla młodzieży, pod tyt: „Wspomnienia z lat dziecinnych" napisane, wyszły z druku. Cena złp: 4, na welinie złp: 5; exemplarze kartonowane, o gr: 20 drożej, to jest po złp: 4 gr: 20 i po złp: 5 gr: 20. Dziełko powyższe jest dalszym ciągiem publikacji, p. t. *Czytania wieczorne*, której pierwsze sześć xiążek obejmują powieść F. J. Smitha, p. t. *Niedole i pociechy*, tomów 2, złp: 6; nastęne zaś cztery, to jest od 7ej do 10ej, są to „Listy Moralne". Skład główny Czytań wieczornych, jest w Xięgarni Celsa Lewickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Ner 410. — Tamże do wyprzedania exemplarzy znajdujących się w posiadaniu Xięgarni, *Historja Powszechna* przez Zdanowicza, dla młodzieży szkolnej, tomów 2, sprzedaje się po zniżonej cenie, z 24 złp: za złp: 15. Tamże Skład główny *Woelkego Słownika łacińsko-grecko-polskiego*, którego cena złp: 13 gr: 10.

Część IIga *Wypisów Polskich*, wydawanych, przez J. *Łukomskiego*, kończy się dziś drukować i będzie do nabycia od Środy, to jest od d. 26 b. m. w składzie głównym, w mieszkaniu Wydawcy przy ulicy Elektoralnej Nro 781, wprost Solnej.

Nakładem M. Rodzyna, xięgarza przy ulicy Przechodaiej Nro 797, wyszedł z druku kalendarz Popularno-Ziemiański na rok 1865, a z istnienia swego rok 15 liczący, obejmuje obok wiadomości astronomicznych i właściwy kalendarz, powieści, poezje, anegdoty, sekreta gospodarskie, jarmarki krajowe i zagraniczne, taryffę opłaty od powozów na drodze Petersburgsko-Warszawskiej i rozkład jazdy na drogach Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej kursujących, tabellę odchodu i przychodu Poczt do Warszawy; ogłoszenia PP. fabrykantów, kupców i rzemieślników i rozkład podatków opłacać się mających do kass. Sprzedaje się tu w Warszawie we wszystkich xięgarniach i składach materjałów pismiennych u wydawcy, na prowincji zaś, w Kaliszu w xięgarni Juljusza Mittwoch, przy ulicy Wrocławskiej Nr 188. Kupującym na tuziny odstępuje się stosowny rabat.

Uprasza się W. *Sawickiego*, który złożył w xięgarni niżej podpisanego, na skład główny dzieło p. t. *Skorowidz do Dziennika Praw, tom 2gi;* o dostarczenie tomu 1go tegoż dzieła, dawniej wydanego, J. *Kaufmann*, Krakowskie-Przedmieście Nro 442 (71).

Fabryka ram złoconych i robot Kościelnych, Ignacego *Grąbczewskiego*, od lat 10ciu exystująca przy ulicy Trębackiej pod Nrem 639, przeniesioną została na Krako:-Przedmieście pod Nr 404, wprost Kościoła Śgo Krzyża. (1251.)

**Przyjechali do Warszawy:**

Fenschawe Edw: Ob: z Kocka nr 625; Krasiński Adam Hr: z Radziejowic nr 410; Sędzimir Stanisław Ob: z Jaskułowa nr 1318.

**Wyjechali:** Godlewski Antoni Ob: do Kamionny; Łubieński Władysław Hr: do Dobrzelina; Hr: Sołtyk Roman Pułkownik wojsk austrjackich do Chlewisk.

**Przyjechali koleją żelazną:** Chałubiński Tytus Doktor z Drezna nr 411; Sługowski Konst: Budowniczy z Berlina nr 2; Szymanowski Jakób Ob: z Wiesbaden nr 491.

**Wyjechali koleją żelazną:** Kapiszewski Lud: Adwokat do Krakowa; Łukowski Michał Ob: do Poznania; Piotrowski Józef Doktor do Prus.

## DONIESIENIA.

Komitet Budowlany kierujący robotami restauracyjnemi Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego w Warszawie, czyni wiadomem, że w posesji domu Starców, przy Kosciele Ewangelicko-Augsburgskim pod Nr 1066 J, odbędzie się w Czwartek, dnia 15 (27) Października r. b. o godzinie 10ej rano, licytacja publiczna in plus, na sprzedaż 8miu okien Kościelnych dolnych, z oberlichtami, i takichże 12 okien górnych okrągłych, przydatnych do urządzenia Oranżerji. Każdy mający chęć licytowania, złoży na wadjum rs. 25, a utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie zabrać kosztem własnym zalicytowane przedmiota.— Za Przewodniczącego, Członek Komitetu, J. Bevensee. (D. W.)



Dziś rano ciepła stopni 6, w południe ciepła stopni 12.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. 1. (Przybywa).

**Teatr Wielki.** Jutro, *Katarzyna córka bandyty.*
**Teatr Rozmaitości.** Jutro, *Pamiętniki Szatana.*

**Kurs Giełdy Warszawskiej.**— Dnia 21 Paźdz: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 92 kop: $26\frac{2}{3}$; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: $78\frac{1}{6}$, dają rs. 14 k. $75\frac{1}{6}$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 122 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86 kop: 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: $23\frac{1}{3}$, od listów zastawnych kop: $19\frac{5}{6}$.

Gdańsk dnia 15go Października 1864 r.— W przeciągu tygodnia płacono za łaszt:

| | | | | | | Korzec | Warszawski. | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Wag: | Holl: | Guld: | Prus: | Wag: | Pols: | Złp. | gr: | Złp. gr: |
| Pszen: św: | 125 | 127/8 | 340 | 365 | 235 | 240 | 34 | 18 | 36 24 |
| „ z.-rocz: | 130 | 132 | 375 | 400 | 245 | 249 | 37 | 22 | 40 18 |
| | 133 | 136/7 | 405 | 440 | 250 | 257 | 41 | — | 44 6 |
| Żyta | 120 | 127 | 215 | 237 | 226 | 239 | 21 | 22 | 23 20 |
| Grochu | — | — | 258 | 290 | — | — | 26 | 6 | 29 17 |
| Siem: lnianego | | — | 420 | 472 | — | — | 42 | 12 | 46 24 |
| Rzepiu | — | — | 600 | 610 | — | — | 59 | 26 | 59 — |

Woda w Toruniu 5' 6"

*Alexander Makowski.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.